

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Maszner

Protokolant: Marzena Kwiatek

po rozpoznaniu dnia 09 lutego 2017 r. na posiedzeniu sprawy

P. R. s. T. i J. z d. P., ur. (...), w M.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 4 lipca 2016r. w R. gm. K. pow. (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia ciała M. C. (1) w ten sposób, że bił go rękami, pięściami oraz kopał po głowie, twarzy i ciele powodując złamanie nosa, urazy klatki piersiowej i kręgosłupa piersiowego oraz liczne otarcia naskórka, które to obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

II. w dniu 4 lipca 2016 r. w R. gm. K. pow. (...) woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej groźbą zamachu na życie i zdrowie M. C. (1), doprowadził K. M. do rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 500 zł

tj. o czyn z art. 282 k.k.

III. w dniach od 4 lipca 2016r. do 6 lipca 2016 r. w R. gm. K. pow. (...) woj. (...) groził uszkodzeniem ciała i pozbawieniem żucia M. C. (1), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

IV. w dniach od 4 lipca 2016r. do 6 lipca 2016r. w R. gm. K. pow. (...), woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie M. C. (1) wyrażoną wielokrotnych wiadomościach tekstowych, usiłował doprowadzić K. M. i M. C. (1) do rozporządzenia mieniem w kwocie 500 zł

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k.

### **orzeka**

1. na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego P. R. warunkowo umarza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lat z tym że ustala iż czyny z pkt II i IV stanowiły wypadki mniejszej wagi i czyn z pkt II kwalifikuje z art. 282 kk w zw z art. 283 kk zaś czyn z pkt IV kwalifikuje z art. 13§1 kk w zw z art. 282kk w zw z art. 283 kk;

2. Na podstawie art.. 67 § 3 k.k. zasądza od oskarżonego P. R. na rzecz pokrzywdzonej K. M. kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem naprawienia szkody

3. Na podstawie art. 66 § 3 k.k. w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora;

4. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 482,20 (czteryście osiemdziesiąt dwa, 20/100) złotych, w tym opłatę w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt II K 917/16

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony P. R. pozostawał w związku z K. M. jednak rozstali się około dwa lata temu. K. M. związała się z pokrzywdzonym M. C. (1).

W dniu 4 lipca 2016 roku w godzinach porannych M. C. (1) wyszedł z mieszkania K. M. a następnie udał się na przystanek autobusowy, gdzie oczekiwał na przyjazd swojego kolegi D. R., z którym miał jechać do pracy. Około godz. 5:50 do przystanku, na którym oczekiwał M. C. (1) przyjechał od strony R. samochodem osobowym marki A. R. P. R.. Po wyjściu z samochodu P. R. krzyczał w kierunku M. C. (1) słowa „mówiłem, żebyś tu nie był”, po czym zaczął M. C. (1) bić pięściami po twarzy, kopać kolanem w brzuch, bić po całym ciele. M. C. (1) próbował się bronić, prosił również P. R., aby ten go zostawił. W pewnym momencie P. R. odsunął się od M. C. (1), na miejsce przybiegła K. M., która próbowała rozdzielić P. R. i M. C. (1). P. R. wsiadł do swojego samochodu i odjechał, zaś M. C. (1) i K. M. udali się do miejsca zamieszkania K. M.. M. C. (1) wyszedł do M. R., który w międzyczasie przyjechał i poinformował go o zdarzeniu. M. R. widział że pokrzywdzony ma zakrwawioną twarz.

Tego samego dnia M. C. (1) udał się do lekarza, który stwierdził u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, złamania kości nosa z lekkim przemieszczeniem odłamów, stłuczenia twarzy z podbiegnięciami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej, które powodowały rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni.

Tego samego dnia P. R. wysłał do K. M. wiadomości tekstowe, w których żądał pieniędzy w kwocie 500 złotych za zniszczenie jego odzieży poprzez zachłapanie jej krwią M. C. (1). W wysyłanych wiadomościach P. R. informował K. M., że jeśli nie zwróci mu pieniędzy ponownie pobije on M. C. (1). P. R. zaznaczył także, iż czas na przekazanie mu pieniędzy mają do godziny 20:00, w innym wypadku „dług” sprzeda koledze, który będzie od nich chciał większą kwotę. K. M. spotkała się z P. R. w miejscowości R. w miejscu swojej pracy firmie (...) gdzie przekazała mu pieniądze w kwocie 500 złotych i wróciła do pracy. Od K. M. P. R. wspólnie z dwoma kolegami udał się do miejsca zamieszkania M. C. (1). M. C. (1) nie było wówczas w domu, o czym przybyłych na miejsce mężczyźni poinformował M. C. (2). Mężczyźni oczekiwali na powrót M. C. (1) przed jego posesją. W pewnym momencie ciotka M. C. (1) – M. B. zwróciła mężczyznom uwagę, iż jeśli nie odjadą wezwie policję, po czym mężczyźni odjechali.

W dniu 5 lipca 2016 roku kiedy M. C. (1) jechał rowerem do M., aby złożyć zeznania na Komendzie, samochodem marki A. R. wyprzedził go P. R., a następnie zatrzymał się, wysiadł z samochodu i powiedział, że chce z nim porozmawiać. M. C. (1) odmówił i odjechał rowerem. Od K. M. M. C. (1) dowiedział się, że otrzymuje ona smsy od P. R., w których grozi on pobiciem M. C. (1). W korespondencji sms-owej P. R. pisał także, iż jeśli K. M. nie rozstanie się z M. C. (1), to aby móc się spotykać będą musieli płacić mu co miesiąc kwotę 500 złotych, w przeciwnym wypadku za każdym razem kiedy zobaczy M. C. (1) w miejscowości R., albo z K. M. M. C. (1) zostanie pobity. W dniu 6 lipca 2016 roku P. R. zaprzestał wysłania wiadomości do K. M..

Po powyższych zdarzeniach pokrzywdzeni pogodzili się z oskarżonym w dniu 18 października 2016 roku zawarli ugodę mediacyjną, w której wnieśli o warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego. Stanowisko to podtrzymali na posiedzeniu w dniu 9 lutego 2017 roku

Oskarżony P. R. nie był dotychczas karany

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań pokrzywdzonego M. C. (1) (k. 2-4, k. 28-29, k. 35-37, k. 103-14), zeznań świadków K. M. (k. 38-41, k. 107-108), D. R. (k. 127), M. C. (2) (k. 52-53), oraz dowodów z dokumentów

w postaci: karty informacyjnej (k. 20, k. 106), protokołu oględzin osoby (k. 21-24), dokumentacji fotograficznej z oględzin ciała M. C. (1) (k. 51), protokołu oględzin rzeczy (k. 56-62), historii choroby (k. 89-94), opinii sądowno-lekarskiej (k.99), karty kwalifikacji do leczenia szpitalnego (k. 105), protokołu oględzin rzeczy wraz z płytą CD (k. 114-116), sprawozdania z przeprowadzonego postępowania mediacyjnego wraz z ugodą mediacyjną (k. 130-131)

Oskarżony P. R. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że dwa lata temu spotykał się z K. M., później byli przyjaciółmi, a później K. zaczęła spotykać się z pokrzywdzonym. 4 lipca 2016 roku około godziny 5:30 oskarżony jechał do pracy, pokrzywdzony stał na przystanku w R.. Pokrzywdzony coś mówił, machając rękoma i patrząc się na oskarżonego, słów nie słyszał, bo grała muzyka. Początkowo pojechał dalej, ale później pomyślał, że może chłopak K. dowiedział się, że oskarżony ma z nią kontakt, że się z nią spotyka i zawrócił. Sytuacja ta miała miejsce w poniedziałek, zaś oskarżony z K. widział się w piątek i w sobotę. Oskarżony wysiadł z samochodu i zapytał pokrzywdzonego „w czym problem” wtedy też pokrzywdzony podniósł ręce w geście bokserskim, oskarżony nie przestraszył się i podszedł bliżej, aby wyjaśnić sprawę. Wtedy pokrzywdzony uderzył go ręką w twarz. Oskarżony mu oddał, pokrzywdzony rzucił się na niego, chwycił za koszulkę, porwał ją, zerwał srebrny łańcuszek. Oskarżony odepchnął pokrzywdzonego, który zaczął uciekać. Pokrzywdzony był pokrzywdzony, jak oskarżony go uderzył to pokrzywdzony krwawił z twarzy, chyba z łuku brwiowego, z nosa na pewno nie. Kiedy oskarżony przyjechał to pokrzywdzony miał już coś z twarzą, był już pobity. Pokrzywdzony uciekł z przystanku w kierunku domu K.. K. wybiegła z domu, broniła pokrzywdzonego, zaczęła popychać oskarżonego, krzyżeć, żeby go nie bił. Oskarżony powiedział, że nie bije pokrzywdzonego i chce tylko żeby oddał mu łańcuszek, który mu zerwał i który miał w ręku. Oskarżony wsiadł do samochodu i odjechał. W drodze do pracy zobaczył, że ma rozerwaną i zabrudzoną krwią koszulkę i spodnie. Wtedy napisał do K. smsa, że chce odzyskać 500 złotych za uszkodzone mienie. Koszulka kosztowała około 50 złotych, spodnie 150, zaś łańcuch 600 złotych. W czasie pracy wymienił z K. kilka smsów na temat zdarzenia, później zaczął pić alkohol. Nie pamięta czy dostał od K. jakieś pieniądze, nie pamięta czy był pod domem M. ani z kim tam był. 5 i 6 lipca 2016 roku w ogóle nie pamiętam, ponieważ cały czas pił alkohol. Nie wie dlaczego groził M., nie zna go i on go nie obchodzi, nie wie dlaczego żądał pieniędzy od K. i jej chłopaka, chyba przez alkohol.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Sąd odmówił im przyznania waloru wiarygodności poza tym ich fragmentem, w którym podał, iż spotykał się z K. M., jak również, że w dniu 4 lipca 2016 roku na przystanku autobusowym widział stojącego chłopaka K., a także że zażądał od K. i M. kwoty 500 złotych. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w szczególności zeznaniach pokrzywdzonego oraz świadka K. M.. W pozostałym zakresie dotyczącym przebiegu zajścia z dnia 4 lipca 2016 roku jak również okoliczności dotyczących późniejszego okresu Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, uznając iż stanowią one jedynie przyjętą przez niego linię obrony, są one bowiem sprzeczne z poczynionymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi, w tym także zeznaniem M. C. (1) i K. M..

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał zeznania pokrzywdzonego M. C. (1), są one bowiem jasne, spójne i logiczne. Świadek w swojej relacji opisał przebieg kolejnych zdarzeń z udziałem oskarżonego, wskazując, iż przesyłane wiadomości i wizyta oskarżonego pod jego domem, jak również to, że oskarżony jechał za nim samochodem powodowało, iż obawiał się gróźb zawartych w sms-ach kierowanych do K. M..

W ocenie Sądu również relacja świadka K. M. zasługiwała na przyznanie jej w pełni waloru wiarygodności, jest ona bowiem jasna, spójna, logiczna. Relacja świadka w pełni korespondowała z zeznaniem pokrzywdzonego, pozwalając na ustalenie przebiegu kolejnych zdarzeń. To właśnie świadek otrzymywała smsy od P. R. zawierające groźby kierowane pod adresem M. C. (1) jak również żądania zapłaty za możliwość spotkania się jej i pokrzywdzonego, a także przekazała pieniądze w kwocie 500 złotych za rzeczy, które zostały zniszczone w wyniku poplamienia krwią pokrzywdzonego.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał zeznania świadka M. C. (2), brata pokrzywdzonego, który wskazał, iż w dniu 4 lipca 2016 roku po godz. 20:00 do jego miejsca zamieszkania przyjechało trzech mężczyzn, którzy poszukiwali jego brata M.. Relacja świadka jest jasna, spójna, znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka D. R., znajomego pokrzywdzonego, który w dniu 4 lipca 2016 roku miał zabrać go po drodze do pracy. Z relacji świadka wynika, iż kiedy przyjechał na miejsce wyszedł do niego pokrzywdzony, który był zakrwawiony na twarzy i poinformował go, że został pobity przez byłego chłopaka K. M..

Sąd uznał za w pełni wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów przeprowadzonych w toku postępowania, zostały one bowiem sporządzone przez osoby do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani wiarygodności do czego Sąd również nie znalazł podstaw, zaś w połączeniu z osobowym materiałem dowodowym pozwoliły na odtworzenie pełnego i rzeczywistego przebiegu zdarzeń.

Sąd jako w pełni wiarygodną uznał opinię biegłego chirurga K. Ż., jest on bowiem jasna, pełna należyście umotywowana, oparta dokumentację medyczną pokrzywdzonego oraz wiedzę i doświadczenie biegłego.

Istotnym dowodem w przedmiotowej sprawie była ugoda mediacyjna zawarta pomiędzy oskarżonym a K. M. i M. C. (1), z której wynika, iż P. R. przeprosił pokrzywdzonych za swoje zachowanie, jak również zobowiązał się, że w przyszłości jego zachowania w stosunku do pokrzywdzonych będą pozbawione agresji słownej, czynnej oraz emocjonalnej, nie będzie używał w stosunku do pokrzywdzonych słów powszechnie uważanych za obelżywe oraz gróźb karalnych, nie będzie zbliżał się do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 50 metrów oraz nie będzie utrudniał im funkcjonowania w miejscu pracy i zamieszkania, nie będzie podejmował jakichkolwiek prób kontaktu z pokrzywdzonymi w formie osobistej, telefonicznej, przez komunikatory społecznościowe, korespondencje, przez osoby trzecie, nie będzie rozmawiał na tematy związane z pokrzywdzonymi z osobami trzecimi wpływając w ten sposób na kształtowanie opinii o sobie lub pokrzywdzonych. W wyniku przeprowadzonego postępowania mediacyjnego pokrzywdzeni oraz oskarżony na posiedzeniu w dniu 09 lutego 2017 roku złożyli wniosek o warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego.

P. R. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 4 lipca 2016r. w R. gm. K. pow. (...), woj. (...) dokonał uszkodzenia ciała M. C. (1) w ten sposób, że bił go rękami, pięściami oraz kopał po głowie, twarzy i ciele powodując złamanie nosa, urazy klatki piersiowej i kręgosłupa piersiowego oraz liczne otarcia naskórka, które to obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

II. w dniu 4 lipca 2016 r. w R. gm. K. pow. (...) woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej groźbą zamachu na życie i zdrowie M. C. (1), doprowadził K. M. do rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 500 zł

tj. o czyn z art. 282 k.k.

III. w dniach od 4 lipca 2016r. do 6 lipca 2016 r. w R. gm. K. pow. (...) woj. (...) groził uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia M. C. (1), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

IV. w dniach od 4 lipca 2016r. do 6 lipca 2016r. w R. gm. K. pow. (...), woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie M. C. (1) wyrażoną wielokrotnych wiadomościach tekstowych, usiłował doprowadzić K. M. i M. C. (1) do rozporządzenia mieniem w kwocie 500 zł

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k.

Przestępstwa określone w art. 157 § 1-3 k.k. mają charakter powszechny, tzn. mogą być popełnione przez każdego. Z uwagi na to, że są to przestępstwa skutkowe, w wypadku zaniechania mogą być popełnione tylko przez osobę, na której ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia nastąpienia uszczerbku na zdrowiu.

Czynność sprawcza polega na "powodowaniu" opisanych w art. 157 § 1 lub 2 k.k. skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z naszej wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Czynność sprawcza może polegać na działaniu, jak i na zaniechaniu, w sytuacji, gdy sprawca był gwarantem nienastąpienia skutku.

Skutek jest znamieniem, pozwalającym, z punktu widzenia strony przedmiotowej, wyróżnić poszczególne typy czynów zabronionych, określonych w art. 157 § 1 i 2 k.k., oraz odróżnić je od skutku stanowiącego znamię przestępstwa określonego w art. 156 § 1 k.k..

W wypadku skutku stanowiącego znamię przestępstwa opisanego w art. 157 § 1 k.k. ma być nim naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. oraz trwający dłużej niż 7 dni. Nie bez znaczenia dla interpretacji zaistnienia tego skutku jest przyjęte powszechnie określenie tego przestępstwa jako spowodowania "średniego" uszkodzenia ciała (średniego uszczerbku na zdrowiu). Nie chodzi tu więc wyłącznie o czas trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, ale i o to, że naruszenie takie lub rozstrój muszą mieć charakter istotny, w każdym razie w sposób znaczący utrudniać prawidłowe funkcjonowanie narządów.

Przestępstwo określone w art. 157 § 1 lub 2 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. Podobnie, jak to ma miejsce w wypadku przestępstwa opisanego w art. 156 § 1 k.k., konieczne jest też w wypadku przestępstw określonych w art. 157 § 1 i 2 k.k. sięgnięcie do konstrukcji zamiaru ogólnego. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i np. chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni albo nie dłużej niż 7 dni. Wystarczy, dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 1 k.k., że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu nie będzie lekki.

W art. 282 KK przewidziane jest przestępstwo wymuszenia rozbójniczego. Przepis ten chroni jako dobro główne mienie i swobodę działalności gospodarczej. Jako dobro uboczne ochronie podlega nietykalność cielesna, wolność oraz w pewnym zakresie zdrowie. Wymuszenie rozbójnicze należy do przestępstw materialnych. Jest dokonane wówczas, gdy pokrzywdzony rozporządzi mieniem albo zaprzestanie działalności gospodarczej (wyr. SN z 18.10.2007 r., II KK 170/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 2250), o ile będzie to spowodowane rozbójniczymi środkami stosowanymi przez sprawcę. Dokonanie wymuszenia rozbójniczego następuje niezależnie od tego, czy sprawca lub ktokolwiek inny uzyskał z czynności pokrzywdzonego korzyść majątkową. Należy podzielić pogląd, że dla zastosowania komentowanego przepisu nie ma znaczenia okoliczność, że "pokrzywdzony w obawie o swe życie czy też zdrowie sam proponuje wydanie konkretnie określonej sumy pieniędzy, jeżeli tego rodzaju żądanie – niesprecyzowana co do wysokości kwota – wynika (...) z zachowania sprawców" (wyr. SN z 12.10.2010 r., III KK 76/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1921). Pierwszy ze skutków wymuszenia rozbójniczego – rozporządzenie mieniem – należy rozumieć podobnie jak przy oszustwie (zob. uwagi do art. 286, Nb 9). W praktyce często przybiera postać tzw. okupu za odstąpienie od zamachu na życie, zdrowie lub mienie (zob. np. wyr. SN z 27.3.2002 r., V KKN 706/98, Legalis), jednakże ma dużo szerszy zakres niż wydanie rzeczy i może też polegać np. na zawarciu umowy, dokonaniu rozrządzenia w testamencie, wydaniu dyspozycji wypłaty z rachunku bankowego (wyr. SA w Krakowie z 22.5.1997 r., II AKA 79/97, KZS 1997, Nr 6, poz. 33). W odróżnieniu od przestępstwa oszustwa nie ma znaczenia, czy rozporządzenie to jest dla pokrzywdzonego korzystne czy też nie (wyr. SA we Wrocławiu z 23.5.2013 r., II AKA 126/13, Legalis). Wymuszenie rozbójnicze może być popełnione tylko umyślnie, a ponadto ma charakter przestępstwa kierunkowego, znamiennego celem, którego treścią jest osiągnięcie korzyści majątkowej (wyr. SN z 13.7.2005 r., IV KK 74/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 1354; wyr. SN z 13.7.2005 r., IV K 74/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 1354; zob. też uwagi do art. 115 § 4). Ogranicza to stronę podmiotową tylko do zamiaru bezpośredniego, który musi objąć zarówno osiągnięcie korzyści majątkowej, jak i rozbójniczy sposób realizacji tego celu (wyr. SN z 12.10.2010 r., III KK 76/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1921).

Zgodnie z art. 190 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Sąd miał na względzie, że subiektywna obawa pokrzywdzonego i jego przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby muszą być uzasadnione, tzn. że zarówno okoliczności, w jakich groźba została wyrażona, jak i osoba grożącego

robią wrażenie na obiektywnym, normalnie wrażliwym obserwatorze, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4 lipca 2002 r. (sygn. akt II AKa 163/2002, opublik. KZS 2002, z. 7-8, poz. 44: "Dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. wystarczy wykazać, iż groźba subiektywnie (w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia i zweryfikować to obiektywnie (przez sąd), czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać" (Komentarz do art. 190 kodeksu karnego, [w:] A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II.).

Zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy jest jednoznaczny i pozwala na ustalenie, iż oskarżony P. R. dopuścił się wszystkich zarzucanych mu czynów i w dniu 4 lipca 2016 roku w miejscowości R. dokonał uszkodzenia ciała M. C. (1), kiedy to zatrzymał się samochodem na przystanku na którym oczekiwał pokrzywdzony i bił pokrzywdzonego rękoma, pięściami, kopał po głowie, twarzy, ciele czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania nosa, urazu klatki piersiowej i kręgosłupa piersiowego oraz licznych otarć naskórka. Tego samego dnia P. R. doprowadził K. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500 złotych, grożąc, że jeśli K. M. i M. C. (1) nie zapłacą mu żądanej przez niego kwoty ponownie pobije on M. C. (1). W ciągu kilku następnym dni P. R. wysłał do K. M. wiadomości tekstowe, w których groził, że jeśli nie rozstanie się ona z M. C. (1) dokona on uszkodzenia ciała i pozbawi życia M. C. (1), zaś jeśli K. M. w dalszym ciągu chce spotykać się z M. C. (1) będą oni musieli płacić mu kwotę 500 złotych miesięcznie. Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wszystkich zarzucanych mu czynów, jednak mając na uwadze, iż pokrzywdzony M. c. (1) nie doznał znacznych uszkodzeń ciała, żądana od K. M. kwota nie była znaczna a zwłaszcza fakt iż pomiędzy pokrzywdzonymi, a oskarżonym doszło do zawarcia ugody. Sąd uwzględniając wniosek pokrzywdzonych o warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego, z którego wynika, iż postawa oskarżonego w stosunku do nich uległa zmianie wobec czego Sąd uznał, iż czyn zarzucany oskarżonemu w pkt. II i IV stanowił wypadek mniejszej wagi określony w art. 232 k.k..

W świetle powyższych rozważań, całokształtu materiału dowodowego fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów nie budził wątpliwości. Oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw umyślnie - chciał je popełnić i tego dokonał.

Biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, okoliczności popełnienia czynów, Sąd uznał, że te charakteryzowały się niskim stopniem szkodliwości społecznej, w szczególności Sąd uwzględnił to, że oskarżony przeprosił pokrzywdzonych, zawarli oni ugody, sami pokrzywdzeni wniosli o warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego.

Wskazać również należy, iż zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003r. w sprawie VKK 301/03 Sąd może mimo nieprzyznania się oskarżonego orzec o warunkowym umorzeniu, jeżeli oceni, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. W przedmiotowej sprawie zaś, materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa.

Uznając winę P. R. w zakresie zarzucanych mu czynów Sąd na podstawie 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego na okres 3 (trzech) lat. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na uwadze, iż zostały kumulatywnie spełnione wszystkie ustawowe przesłanki zastosowania tej instytucji: stopień zawinienia i szkodliwości społecznej popełnionych przez oskarżonego czynów nie był wielki, P. R. nie był również wcześniej karany za jakiegokolwiek przestępstwo, doszło do pojednania z pokrzywdzonymi. W ocenie Sądu postawa oskarżonego wyraźnie wskazuje, iż pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni żadnego przestępstwa. Sąd miał także na uwadze okoliczności w jakich doszło do popełnienia przedmiotowego przestępstwa, w tym to, że pokrzywdzeni wybaczyli oskarżonemu, który ich przeprosił. Warunkowo umarzając postępowanie Sąd wyznaczył okres próby wynoszący trzy lata mając na uwadze, iż najdłuższy przewidziany przez ustawę okres warunkowego umorzenia postępowania będzie w przypadku oskarżonego właściwy. Należy mieć na uwadze, że gdyby oskarżony jednak naruszał porządek prawny będzie możliwe podjęcie postępowania na podstawie art. 68 k.k.

Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. M. kwotę 500 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody. Wysokość tej kwoty odpowiada wartości pieniędzy przekazanej przez K. M. oskarżonemu w dniu 4 lipca 2016 roku.

Zgodnie z przepisem art. 67 § 3 k.k. Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora. Orzeczenie w tym zakresie miało na celu weryfikację zachowania oskarżonego w okresie próby, ale również rola kuratora będzie polegała na udzieleniu oskarżonemu pomocy, aby więcej nie wszedł na drogę przestępstwa.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 482,20 złotych, w tym opłatę w kwocie 100 złotych, wysokość opłaty została obliczona zgodnie z ustawą o opłatach w sprawach karnych.